

# Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

## galicyjskiego Sejmu krajowego

### 2. posiedzenia, 3. sesji VII. peryodu Sejmu galicyjskiego

z dnia 29. grudnia 1897.

#### T R E Ś Ć:

Urlopy ks. biskupa Łobosa, tudzież pp. Wiktora i Cieleckiego.

Spis petycyj. Przemowy p. Barwińskiego na poparcie petycji o drogę krajową z Założca do Mszana i o utworzenie sądu powiat. w Toporowie.

Uchwała polecająca komisi budżetowej ustne referowanie prowizoryum budżetowego.

Wniosek naglący p. Wachnianina o wyznaczenie funduszu 100.000 zł. na popieranie kas pożyczkowych systemu Reifeisena. Pierwsze czytanie tego wniosku.

Pierwsze czytanie wniosku posła Bernadzikowskiego o wystosowanie adresu do Tronu. Mowa wnioskodawcy.

Wybór 4 sekretarzy, 4 kwestorów i 12 rewidentów. Wnioski pp. Koziebrodzkiego i Wójcika w sprawie wyboru komisji i uchwała ich.

Wybór komisji: budżetowej, administracyjnej, gospodarstwa krajowego, gminnej, drogowej, szkolnej, kolejowej, petycyjnej, prawniczej, przemysłowej, bankowej, solnej, górniczej, podatkowej i adresowej. Ogłoszenie wyniku głosowania i wezwanie komisji do ukonstytuowania się.

Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego o uzupełniającym wyborze jednego posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego większych posiadłości byłego obwodu Sa-deckiego.

Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego o uzupełniającym wyborze jednego posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego większych posiadłości byłego okręgu Kołomyjskiego.

Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego o uzupełniającym wyborze jednego posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego większych posiadłości byłego obwodu Żółkiewskiego.

Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego o uzupełniającym wyborze posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego miasta Rzeszowa.

Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie m. Białej na pobór podwyższonych opłat gminnych od napojów spirytusowych i piwa w całym terytorium gminy.

Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie prośby gminy m. Jaworowa o zezwolenie na dalszy pobór opłaty gminnej od piwa.

Sprawozdanie i uchwała wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Delatyn na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych i piwa.

Wniosek p. Jordana na wybór komisji sanitarnej i wniosek p. Barwińskiego na pomnożenie liczby członków komisji gospodarstwa krajowego. Uchwała ich.

Interpelacya p. Szwea w sprawie ściągania podatków.

Porządek dzienny 3. posiedzenia.

(Początek posiedzenia o godzinie 10 min. 40. przed południem).

Przewodniczący JE. Dr. Stanisław hr. Bałeni, marszałek krajowy.

Ze strony c. k. Rządu: Włodzimierz hr. Łoś, c. k. radca dworu.

Sekretarze pp.: Stanisław **Niezabito-wski**, **Urbański**, **Karatnicki** i Andrzej hr. **Potocki**.

Obecnych posłów 121.

**Marszałek.** Sejm w komplecie posiedzenie otwieram. Protokół pierwszego posiedzenia złożony jest w biurze marszałkowskiem do przejścia.

Ks. biskup Łobos zawiadomił mnie, że z powodu czynności dyecezyalnych nie może wziąć udziału w obradach sejmowych. Posłowi Wiktorowi udzieliłem urlopu na 3 dni, p. Cieleckiemu udzieliłem urlopu również na 3 dni.

Proszę p. sekretarza o odczytanie spisu petycji.

Sekretarz p. **Urbański** (czyta):

Spis petycji wniesionych do Sejmu po dzień 29. grudnia 1897.

1. L. s. 66. Wydział powiatowy w Kałuszu, przez p. Klemensa Dziechowskiego, o regulację rzeki Czeczwi — do komisji gospodarstwa krajowego.
2. L. s. 67. Ten sam, przez tegoż p., o podwyższenie dotacji na budowę szkół — do komisji budżetowej.
3. L. s. 68. Wałaszkiwicz Wincenty, nauczyciel we Lwowie, przez p. Soleskiego, o zniesienie nałożonej nań grzywny i o policzenie lat służby — do komisji szkolnej.
4. L. s. 69. Karesz Wilhelmina, wdowa po nauczycielu, przez p. Smolkę, o zapomogę — do komisji budżetowej.
5. L. s. 70. Dr. Oświecimski Szczesny, prowizor. dyrektor szpitala powsz. w Bochni, przez p. Hoszarda, o veniam aetatis i policzenie lat służby szpitalnej — do komisji petycyjnej.
6. L. s. 71. Wieleżyński Bolesław, prowizoryczny sekretarz Dyrekcyi kraj. szkół roln. w Dublanach, przez Wydział krajowy, o veniam aetatis — do komisji petycyjnej.
7. L. s. 72. Szwejkowski Mieczysław i Zacharski Franciszek, aplikanci szpitala św. Łazarza w Krakowie, przez Wydział krajowy, pierwszy o veniam aetatis, drugi o veniam studiorum — do komisji petycyjnej.
8. L. s. 73. Peresz Anastazyja, b. pracznia szpitala powsz. we Lwowie, przez Wydział krajowy, o dożywotnie zaopatrzenie — do komisji budżetowej.

9. L. s. 74. Urbański Józef, dyetaryusz rachunkowy, przez Wydział krajowy, o veniam aetatis.
10. L. s. 75. Jabłonowski Jerzy, sekretarz, Paszkowski Leon, referent administ. kraj. biura kolejowego, Masłowski Mieczysław i Pisarski Feliks, koncepciści, Wronowski Mieczysław, adjunkt i Januskiewicz Władysław, oficjał rachunkowy, przez Wydział krajowy, o zaliczki na płace — do komisji budżetowej.
11. L. s. 83. Wydział powiatowy w Krośnie, przez p. Gorayskiego, o zmianę przepisów policyjno-weterynaryjnych — do komisji administracyjnej.
12. L. s. 84. Taki sam w Dolinie, przez p. Niebyłowca, o subwencye na cele drogowe — do komisji drogowej.
13. L. s. 93. Wydział powiatowy w Krośnie, przez p. Gorayskiego, o przyznanie prawa powszechności i publiczności dla założyć się mającego szpitala jubileuszowego w Krośnie — do komisji administracyjnej.
14. L. s. 94. Wydział powiatowy w Żółkwi, przez p. Starzyńskiego, o podwyższenie funduszu subwencyjnego na budowę dróg — do komisji drogowej.
15. L. s. 95. Gmina m. Lwowa, przez p. Małachowskiego, o przyznanie jej odpowiedniego udziału w dochodach przyznanych funduszowi krajowemu w art. IX. ustawy podatkowej z r. 1896, tudzież w ewentualnych dochodach konsumcyjnych — do komisji podatkowej.
16. L. s. 96. Gmina Szydłowce, przez p. Sawczaka, o subwencję na budowę drogi Szydłowce-Sydorów — do komisji drogowej.
17. L. s. 97. Gmina Zielona, przez p. Sawczaka, o subwencję na budowę drogi Zielona-Sydorów — do komisji drogowej.
18. L. s. 98. Mieszkańcy południowej części powiatu Brodzkiego, przez p. Barwińskiego, o uznanie drogi Założce-Mszaniec za krajową i wybudowanie jej w r. 1898 — do komisji drogowej.

**Marszałek.** Do tej petycji prosił o głos p. Barwiński. Udzielam mu głosu.

**P. Barwiński.** Wysoka Pałato!

Na ruki moi wpłynęła petycja hromad połudnewej czasty powita bridzkoho, z prośbą o szczoby dorohu z Mszanciw do Założ-



ciw uznaty za krajewu. Stan komunikacyj w powiti bridzkim jest duże sumnyj. Pryznaw ja toje i sam Wydił krajewyj w swojej petycyi wysłanoj do Koła polskoho, hde skonstatowaw, szczo bridzkij powit należyt do tych kilkanajcit powitiw w Hałyczyni, kotri najmensej majut hostynciów. A imenno duże nekorystno położone jest misto Założci, pora jak doroha murowana z Tarnopola ne dochodyt do Założciw a misto Założci widtiaty od Tarnopółu o 60 km. Z druhoj storony hostynec cisarskij z Brodiw do Założciw ne prowadyt aż do Założciw samych, nedostaje 1 km. 60 m.

Rada powitowa robyt wsio możływe w sej sprawi szczo by pereprowadyty tii komunikacyi i połączty misto z tymy dorohamy. Odnak dodatki do podatkiw w powiti tak sut znaczni, szczo o dalszym pidwyższeniu dodatkiw ne może buty i mowa. Powoduje tuju petycyu i toje, szczo rada powitowa bude musila zwernuty uwahu i dijalnist swoju w tym naprjami na piwnocznu czast powita. hde nema żadnych doroh bytych. Otże miscewosty połudnewoj strony powitu bridzkoho upraszajut, szczo by uznaty tuju dorohu jako krajewu, t. zn. szczo by z fondi w Wydiłu krajewoho tu czast 4.6 kilom. pobudowano.

Poperaju tii domahania mieszkańciw połudnewoj storony powita bridzkoho i proszu o widosłanie toj petycyi do komisiji dorohowej.

**Marszałek.** Ponieważ to się już stało proszę p. sekretarza o odczytanie dalszych petycyj.

Sekretarz p. **Urbański** (czyta).

19. L. s. 99. Mieszkańcy miasteczka Toporowa pp. Barwińskiego o otwarciu Sądu powiatowego w Toporowie do kom. prawniczej.

**Marszałek.** Do tej petycyi prosi o głos p. Batwiński. Udzielam mu głosu.

**Barwiński.** Wysoka Pałato!

Mistoczko Toporiw powitu bridzkoho wnesło na moji ruki petycyu domahajuczu sia zaosnowania tam sudu powitowoho.

Mistoczko Toporiw czysłył bilsze jak 4000 mieszkańciw a jest o 21 kilom. widalene wid sudu powitowoho w Łopatyni i tym sposobom mieszkańci toho mistoczka narażeni sut na znaczni szkody, wydatki i trudy. A tak samo i mieszkańci okołych seł. Bułoby otże požadane, szczo by w mistoczku zaosnowano sud i urjad podatkowyj i pomoczy czerez toje do wzrostu mistoczka Toporowa.

Poperajuczy tuju petycyu proszu, szczo by Wysoka Pałata uchwałyła widosłanie jej do komisiji prawniczoj.

**Marszałek.** Ponieważ taki sam wniosek wyszedł już z biura marszałkowskiego proszę p. sekretarza o odczytanie dalszego spisu petycyj.

Sekretarz p. **Urbański** (czyta).

20. L. s. 100. Przysiółek Grabie p. p. Potoczka o wydzielenie ze Związku gminy Drużków pustego powiatu Brzesko, a przydzielenie do gminy Michalczowy powiatu Nowosądeckiego do kom. administracyjnej.

21. L. s. 101. Gmina Majdan Gołogórski przez p. Jaworskiego o uwolnienie od płacenia kosztów szpitalnych za Józefa Kodremskiego do komisiji budżet.

22. L. s. 102. Gmina Świerkla pp. Potoczka o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów utrzymania Piotra Jana Spisa w domu ubogich w Budapeszcie do komisiji budżetowej.

23. L. s. 103. Towarzystwo rolnicze w Krakowie przez p. Wodzieckiego o subwencję na założenie szkoły rolniczej zimowej — do komisiji budżetowej.

24. L. s. 104. To samo przez tegoż o subw. na założenie szkoły dla drzew owocowych — do kom. budżetowej.

25. L. s. 105. To samo p. t. o podwyższenie stałej corocznej subwencji na cele Towarzystwa — do komisiji budżetowej.

26. L. s. 106. To samo przez tegoż o podwyższenie funduszu na pomoc techniczną przy prywatnych robotach melioracyjnych — do komisiji budżet.

27. L. s. 107. To samo przez tegoż o subwencję na premie targowe od dostawionego przez producentów krajowych chmielu na targi w Krakowie — do kom. budżetowej.

28. L. s. 108. To samo przez tegoż o poczynienie kroków w celu założenia w zachodniej części kraju szkoły dla gospodyń wiejskich — do kom. gosp. kraj.

29. L. s. 109. To samo przez tegoż o kredyt na utworzenie posady drugiego instruktora mleczarstwa z siedzibą w Krakowie — do kom. budżetowej.

30. L. s. 110. To samo przez tegoż o subwencję dla czasopisma „Tygodnik rolniczy“ — do kom. budżetowej.

31. L. s. 111. Dom słuchaczyw politechniki we Lwowie przez p. Skalkowskiego o subwencję — do kom. budżetowej.

32. L. s. 112. Towarzystwo „Bratnia Pomoc“ słuchaczyw politechniki we

- Lwowie przez p. Skałkowskiego o subwencyę — do kom. budżetowej.
33. L. s. 113. Bursa ruska w Tarnopolu przez p. Barwińskiego o subwencyę — do kom. budżetowej.
  34. L. s. 114. Bursa św. Jana Chrzciela w Drohobyczu przez tegoż o zapomogę — do kom. budżetowej.
  35. L. s. 115. Towarzystwo „Szkilna pomicz“ w Stanisławowie przez p. Sawczaka o zapomogę — do kom. budżet.
  36. L. s. 116. Stowarzyszenie izrael. rzemieślników „Jad Charuzim“ we Lwowie przez p. Goldmana o subwencyę — do kom. budżetowej.
  37. L. s. 117. Siostry Felicjanki w Iwoniczu przez p. Trzecieckiego o subwencyę dla zakładu sierót — do kom. budżetowej.
  38. L. s. 118. Konwent pp. Benedyktynek w Przemyśle przez p. Dworskiego o zasiłek — do kom. budżetowej.
  39. L. s. 119. OO. Zmartwychwstańcy w Wiedniu przez p. Jaworskiego o subwencyę na koszt restauracy kościoła polskiego w Wiedniu — do kom. budżetowej.
  40. L. s. 120. Towarzystwo gimnastyczno-strzelecki „Sokół“ w Bochni przez p. Hoszarda o subwencyę — do komis. budżetowej.
  41. L. s. 121. Komitet parafialny obrz. łań. w Krośnie przez p. Gorayskiego o subwencyę na restauracy miejscowego kościoła farnego — do komisji budżetowej.
  42. L. s. 122. Judkiewicz Jakób, przedsiębiorca budowy i koncesjonaryusz kolei Kraków-Koźmyrzów przez p. Paszkowskiego o subskrypcyę akcyj zakładowych, do kom. kolejowej.
  43. L. s. 123. Nauczyciele szkół ludowych w Tarnowie, przez p. Vayhingera o dodatek drożyzniany do kom. szkoln.
  44. L. s. 124. Kalba Teodor, emeryt. nauczyciel przez p. Barwińskiego o podwyższenie emerytury do komisji szkolnej.
  45. L. s. 125. Kizimowicz Simeon, emeryt. nauczyciel, przez p. Sawczaka o policzenie lat służby do kom. szkolnej.
  46. L. s. 126. Kruszelnicki Dyonizy, nauczyciel przez tegoż p. o zmianę (dotychczasowej) ustawy o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego — do kom. szkolnej.
  47. L. s. 127. Kawczyński Stefan, nauczyciel przez p. Niebyłowca o zwrot kosztów przesiedlenia się w służbie — do kom. szkolnej.
  48. L. s. 128. Ten sam przez tegoż p. o dodatki pięcioletnie — do komisji szkolnej.
  49. L. s. 129. Kurka Wojciech, nauczyciel przez p. Czarkowskiego Golewskiego o zapomogę — do kom. budżetowej.
  50. L. s. 130. Posóchowski Marcin, nauczyciel przez tegoż p. o policzenie lat służby — do kom. szkolnej.
  51. L. s. 131. Rojowska Marya, nauczycielka przez p. Potoczka o zmianę ustawy o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego — do komisji szkolnej.
  52. L. s. 132. Warchałowska Marya, wdowa po nauczycielu, przez p. Niebyłowca, o zapomogę — do komisji budżetowej.
  53. L. s. 133. Niementowska Emilia, wdowa po nauczycielu, przez p. Romanowicza, o podwyższenie pensji wdowej — do komisji szkolnej.
  54. L. s. 134. Tustanowska Marya, wdowa po nauczycielu, przez p. Sawczaka, o pensyę wdowią — do komisji szkolnej.
  55. L. s. 135. Kisielewski Augustyn, przez tegoż p., o pensyę sierocińską dla dzieci po ś. p. Józefie Kisielowskiej emeryt. nauczycielce — do komisji szkolnej.
  56. L. s. 136. Sternalowa Apolonia, wdowa po urzędniku Wydz. kraj. przez p. Michalskiego o pensyę wdowią i dodatek dla dzieci — do komisji budżetowej.
  57. L. s. 137. Barycka Marya, wdowa po dyetaryuszu Wydziału krajowego przez p. Goldmana o dożywotni dar z łaski — do komisji budżetowej.
  58. L. s. 138. Łuniewska Natalia, wdowa po urzędniku technicz. Wydziału krajowego, przez tegoż p. o zapomogę — do komisji budżetowej.
  59. L. s. 139. Kraeżyłowa Julia, wdowa po ekspedytorze Wydziału krajowego przez p. Michalskiego o zapomogę i pozostawienie dodatków na wychowanie dzieci — do komisji budżetowej.
  60. L. s. 140. Prockl Marya, wdowa po dyetaryuszu Wydziału kraj. przez p. Stan. Jędrzejowicza o pensyę lub dar z łaski — do kom. budżetowej.
  61. L. s. 141. Chrzanowska Joanna, wdowa po dyrektorzach rachunkowym Wydziału kraj. przez p. Michalskiego o stały dar z łaski — do kom. budżetow.



62. L. s. 142. Dziubińska Wanda, wdowa po urzędniku rachunkowym Wydziału kraj., przez p. Goldmana o dar z łaski — do komisji budżetowej
63. L. s. 143. Sapałaczyńskie Joanna i Leontyna, siostry był. rewidenta rachunkowego Wydziału kraj. przez p. Sawczaka o dar z łaski — do komisji budżetowej.
64. L. s. 144. Wojtowiczowa Agnieszka, wdowa po woźnym Wydziału krajowego przez p. Polanowskiego o pensję wdowią i kwartał pośmiertny do komisji budżetowej.
65. L. s. 145. Dr. Macudziński Waleryan prowiz. dyroktor szp. powsz. w Jasle przez p. Jaklińskiego o veniam aetatis — do komisji petycyjnej.
66. L. s. 146. Dr. Muszkiet, prymaryusz szpitala powsz. w Żółkwi, przez p. Starzyńskiego j. w. — do komisji petycyjnej.
67. L. s. 147. Piotrowska Rozalia, wdowa po dyetaryuszu Wydziału krajowego, przez p. Skałkowskiego o dar z łaski do komisji budżetowej.
68. L. s. 148. Eminowicz Bojomir, przez p. Trzecieckiego, o stypendyum dla córki Julii w celu kształcenia w malarstwie — do komisji budżetowej.
69. L. s. 149. Łukaszewicz Jerzy, uczeń szkoły sztuk pięknych, przez p. Michalskiego o stypendyum — do komisji budżetowej.
70. L. s. 150. Remeza Łukasz, przez p. Barwińskiego o subwencję na kształcenie się w muzyce i śpiewie — do komisji budżetowej.
71. L. s. 151. Kuryliszyn Wanda, przez p. Sawczaka, o subwencję na kształcenie się w śpiewie — do komisji budżetowej.
72. L. s. 152. Moskał Józef szewc, przez p. Niebyłowca, o zasiłek — do komisji budżetowej.

**Marszałek.** Przystępujemy do porządku dziennego.

Członek Wydziału krajowego p. Romanowicz. Proszę o głos.

**Marszałek.** Przed przystąpieniem do porządku dziennego prosi o głos p. Romanowicz. Udzielam mu głosu.

Członek Wydziału krajowego p. Romanowicz. Wysoki Sejm na wczorajszym posiedzeniu odesłał do komisji budżetowej sprawę prowizoryum budżetowego na pierwszy kwartał roku 1898. Ze względu na nagłość sprawy wnoszę, aby Wysoki Sejm

zechciał dodatkowo uchwalić, by polecono komisji budżetowej przedłożenie sprawozdania w przedmiocie prowizoryum budżetowego bez oddania tegoż sprawozdania do druku

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Wielkość). Jest przyjęty.

P. Wachnianin. Proszu o hołos.

**Marszałek.** P. Wachnianin ma głos.

P. Wachnianin. Wysoka Pałato!

Z uchwały klubu ruskoho jeśm w położeniu przedłożyty wnesenie, kotre nas preniajmaje szczeczeroju radostiju. Najwyższy dozwoływ 50 lit panowaty Najmyłostywszomu naszomu Monarchowy w naszoj derżawi. Posłowe ruski otże wnoszut, szczoby Wysokij Sojm krajewyj zwoływ z toj okazji uchwałyty, szczo preznacza je sia sumu 100.000 złr. płatnu w 4 ratach po 25.000 złr. riczno z fondu krajewoho, kotra to suma maje buty widdana do rozporządzenia Wydiłu krajewoho dla zorganizowania w kraju w prodynokich selach kas pożyczkowych systemu Rajfeisena, w ciły nesenia pomocy ludnocy selańskoj. Nahlłość toho wnesku motywuju w toj sposib, szczo jest welyka krajna nużda meży selaństwom a kredyt jaki udiłajut prodynoki instytucyi ne odpowiedni. Proszu otu Paniw wnesenie se uznaty za nahluczuj.

**Marszałek.** P. Wachnianin postawił następujący nagły wniosek: (czyta):

Nagły wniosek.

Przyjęci szczerą radością, że Wszechmocny pozwolił przez pełnych 50 lat szczęśliwie rządzić naszemu Najmiłościwшему Monarsze monarchią austryacką i krajem naszym, ruscy posłowie sejmowi Królestwa Galicyi i Lodomerji wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Przeznacza się kwota 100 000 zł. w. a. płatna w 4-rech ratach po 25.000 zł. w. a. rocznie z funduszków krajowych, która to suma ma być oddana do rozporządzalności Wydziału krajowego dla zorganizowania w kraju w poszczególnych wsiach kas pożyczkowych systemu Reifeisena, w celu niesienia pomocy kredytowej włościaństwu galicyjskiemu

Wnioskodawca:

Wachnianin w. r.

Barwiński, Hamorak, Niebyłowicz, Dr. Sawczak, T. Zajączkowski, Karatnicki, Ostapczuk, Winniczuk, Okuniewski, Mandyczewski, Ochrymowicz, Nowakowski, Dr. Bernadzikowski.

Podaję wniosek p. Wachnianina do poparcia. — Kto popiera ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Dostateczna liczba). Wniosek jest dostatecznie poparty. Celem uzasadnienia nagłości wniosku, udzielam głosu p. Wachnianinowi.

**P. Wachnianin.** Motywuję nahlíst w toj sposib, szczo nahła jest potreba daty selaństwu naszomu zdorowyj i na lipszych pidstawach opartyj kredyt. Riecz taja jest konieczna. Tim kińczu.

**Marszałek.** P. Wachnianin w tej chwilimotywowował tylko nagłość. Nagłość ma być tak rozumianą, by dziś już przystąpić do pierwszego czytania tego wniosku i odesłania tegoż do komisji. — Czy w sprawie nagłości życzy sobie kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, podaję nagłość wniosku do głosowania. — Kto oświadcza się za nagłością wniosku, zechce rękę podnieść. (Większość). Nagłość wniosku jest przyjęta.

Celem uzasadnienia wniosku udzielam głosu p. Wachnianinowi.

**P. Wachnianin.** Ja w korotkich tilko słowach wskażu na ważnist merytorycznu toho wnesku. Najbilszoju jazwoju jaka tiażyt na rilnykach w zahali a imenno na dribnych chliborobach jest wzrastajucze obdowżenie zemlan. Zrazu dumano, szczo przyczynoju obdowżenia jest łyszeń brak kredytu abo kredyt połuczenyj z łychwaju. Szczoby tomu zaradyty, powstały rozmaity kredytowi instytucji wsilakoho roda, banki wsiaki, szczadnicy, zadatkowi kasy. Odnak doświd pouczaje, szczo wsi tii instytucji kredytowi ne uzdrowyły stanu selańskoho.

Statystyka pokazuje, szczo obdowżenie szcze i wzrosło. Rilnik praciuje — można se śmiło skazaty — na spłatu swoich pożyczok, praciuje na bank. Praciujehoz zjadaje kapitał. Dlatoho pokazuje się potreba wziaty sia do inszych sredstw a tii inszi sredstwa okazały się dobri w druhyh krajach koronnych. I druhy Sojmy krajewy w poślidnych czasach zwernuły swoju uwahu na szerenie kas systemy Reiffeisena. Inszi Sojmy jak krainskij i styryjskij w poślidnych rokach przyznaczyły 200.000 i 300.000 złr. na organizaciju takich kas i pewna riecz, szczo uspih tam z toho duże dobryj. Ne budu teper rozprawlaty o hosennosty sych kas.

Wskażu tilko na toje, szczo kasy tii odrizniajut się wid inszych tym, szczo budiat energju samopomoczy u czleniw takich towarystw.

A wproczim wczeraszna promowa JE. p. Marszałka pereświdczyła posliw ruskich i mene, szczo i Wydił krajewyj zastana-

wlaw się nad tuju wprawoju i pryjszow do preświdczenia, szczo potreba kredytu tańszoho dla selan z oduoj storony jest nahluczu, z druhoj storony szczo instytucji taki możut w najdohodnijszych usłowiach dostarczyty selanam kredytu w menszych kwotach. Wydił krajewyj dumaje nawet z teperisznym rokom rozpoczaty akciju, imenno zakładaty taki kasy systemy Reiffeisena po tych sełach, hde seło podašt inicjatywu do zasnowania takoj kasy.

Ale i hosenne jest i uznanie Wydiłu krajewoho i skonstatowanie, szczo ochota u podynokich hromad budyt się do zasnowania takich kas. Pryhaduju, szczo w toj Wysokoj Palati sprawa zaosnowania takich kas była wże poruszona kilka razy i dlatoho dumaju, szczo czas, bym w imeny posliw ruskich postawyw takij wnesok nahlyj.

Jesly starajemo się o toje w toj chwyły, to robymo toje dla toho, szczo by nasz selanyn w toj welykoj chwyli wobec najtorzestwennijszoho praznowania jubilea naszoho Monarcha maw pamiatku, szczo w tim roku zakonodatelne tiło kraju naszoho podało pomocnu ruku bratowy selanynowy.

Ne wchodžu w sposib organizaciji toj sprawy, dumaju szczo zowsim widpowidno bude jesly tut pidemo za wskaziwkoju, jaku podaw JE. p. Marszałok, t. j. jesly budemo żadaty, szczo by inicjatywa wychodyła wid selan i szczo by Wydił krajewyj pryjszow w pomiecz czy materjalnu czy może tilko instrukeju tym hromadam, kotre okażut ochotu zaosnowania kas takich. O skilko nam zwistno około 6 milioniw złr. marnuje się po tak zwanych kasach hromadzkich. Jesly tii kasy preminemo na kasy Reiffeisena, bude to z welykom uspihom.

Wnoszu widosłanie moho wnesenia do komisji budżetowej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. P. Wachnianin żąda, by wniosek jego odesłano do komisji budżetowej. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Przystępujemy do porządku dziennego. Punkt pierswysy:

Pierwsze czytanie wniosku posła Bernadzikowskiego o wystosowanie adresu do Tronu. (Al. 64.)

Celem uzasadnienia wniosku, udzielam głosu p. Bernadzikowskiemu.

**P. Dr. Bernadzikowski.** Wysoki Sejmie! Rok właśnie upływa, jak miałem spo-



sobność przy motywowaniu mego wniosku o wystosowanie adresu do Korony zaznaczyć z naciskiem doniosłość podobnego aktu, w którym ludność całego kraju przedkłada życzenia swoje przez usta reprezentantów do Tronu. — Pomiędzy motywami uzasadniającymi potrzebę tak ważnego kroku ze strony Sejmu podniosłem dobitnie jeden moment, który oceniając dziś a posteriori mógł sam przez się stanowić dostateczny materiał do wypracowania adresu dla tych, którzy bez uprzedzenia stronnictwego, czy koteryjnego badają przejawy społeczne i przewidują dalszy rozwój wypadków.

Momentem tym, to były zbliżające się wybory do Rady państwa na mocy nowej ordynacyi wyborczej, powołującej całe rzesze ludu do wykonywania praw obywatelskich, jakich im dotychczas odmawiano. Wniosek ten jednak stronnictwa większości odrzuciły, tłumacząc stanowisko swoje tem, że nie istniała wówczas przyczyna do wystosowania adresu do Tronu. Rok jednak zaledwie minął, gdy te same stronnictwa, patrzące na naszą czynność przez okulary uprzedzenia znajdują dzisiaj powód do jednomyślności w sprawie adresowej, w tem cośmy dawniej intuicyjnie przeczuwali.

Wszak zamiarem stronnictwa ludowego, które w zeszłym roku stawiało ten sam wniosek, było uchronienie kraju, a nawet państwa od tego rodzaju zawiślań, które faktycznie się zdarzyły. Stronnictwo ludowe mając w świeżej pamięci jeszcze sposób przeprowadzenia wyborów sejmowych w roku 1895, urągający wszelkim zasadom swobody konstytucyjnej i naturalnemu rozwojowi spraw publicznych — a widząc z drugiej strony, że ta sama ręka, która tymi wyborami kierowała, ujęła ster nawy państwowej — przeczuwało instynktowo nieszczęście. — Dlatego pragnęliśmy adresem zeszłorocznym zwrócić uwagę Korony na niebezpieczeństwo mogące zaskoczyć państwo i przybrać tak wielkie rozmiary, o jakich nikomu dziś nie jest tajemem.

Głos Sejmu Galicyi wypowiadając z całą otwartością prawdę, choćby nawet ona była bolesną dla niejednego, mógłby być posłuszny Koronie za przestrożę, a może byłby ową rękę, której nadano przydomek żelaznej, powstrzymał od niejednego czynu, które w następstwie wywołały wiadome starcie. To też bez zarozumiałości pochlebialiśmy sobie, że nawet były prezydent gabinetu hr. K. Badeni mając w taki sposób zwróconą uwagę ze strony ludu, byłby pokierował inaczej swoimi krokami, jak to uczynił.

Jakkolwiek w mowie zeszłorocznej nie podniosłem kwestyi politycznych, daleko sięgających, czego się dawniejsze sejmy w adresach do Korony domagały, to przecieź sądziłem, że sprawy takie, jak równouprawnienie ludów, rozszerzenie autonomii kraju i atrybucyi Sejmu, byłyby znalazły tamże pierwszorzędne miejsce. A słysząc głos taki Rząd centralny byłby zawrócił z drogi, na jak wstąpił po mowie programowej, wygłoszonej w październiku 1895 roku przy sposobności zagajena Rady państwa, mowie określającej między innemi żądania tego Rządu w kierunku przywrócenia pokoju narodowościowego na podstawie równouprawnienia, które jednak uczyniło formalnie zależnem i zawisłem od uwzględnienia wyższości kulturalnej szczepów niemieckich w państwie.

Określeniem tem danym został powód do rozpasania namiętności niemieckich, o czym zresztą tu wczoraj Szanowny poseł Szczepanowski wspomniął i rzucenia narodom słowiańskim zarzutu w twarz o ich niższości kulturalnej. Był to pierwszy błąd, który za sobą pociągnął inne, a które zadaniem naszym jest w dzisiejszej dobie choćby tylko częściowo naprawić. Si reges delirunt — plectuntur Achiwi. Złe się więc stało, że Sejm galicyjski nie zabrał głosu w adresie roku zeszłego, bo mógł zapobiedz złemu, a byłaby to większa zasługa, niż teraz a posteriori naprawiać to złe, które nad nami zawisło. Nie ma może lepszej sposobności do zastosowania przysłowia: „Mądry Polak po szkodzie“, jak w obecnej dobie.

Tak większość parlamentu wiedeńskiego, jako też większość naszego Sejmu chce korzystać z wypadków i podnieść sztandar samorządu krajów.

Podnosi również, chociaż niezbyt wyraźnie walkę żywiołów słowiańskich z niemieckimi. Co do tej ostatniej widzimy potrzebę zabrać głos przestrogi, bo znów przeczuwamy, że z walki takiej nie dobrego się nie wykluje. Walka taka utrudni i opóźni tylko zadośćuczynienie nagłym potrzebom szerokich rzesz ludowych, uniemożliwi zaradzenie nędzy ekonomicznej, zataczającej coraz szersze kręgi i pochłaniającej w swoje odmetry egzystencye dotąd nawet zamożne.

Pisząc się z całym zapalem na program samorządu, gotowi jesteśmy stanąć w jego obronie, ale nie możemy przemilczeć obawy, że pozostanie on tylko programem akademicznym, jeżeli równocześnie z całym naciskiem nie wskażemy w adresie, iż przede wszystkim zależy nam na utrzymaniu, zachowaniu i rzetelnym rozwoju nabytków

i swobód konstytucyjnych. W takim tylko razie i przy należytem przestrzeganiu swobód społecznych możemy mieć nadzieję uzyskania rzetelnej autonomii i utrzymania jej w przyszłości. Polskie stronnictwo ludowe, a nie wątpię, że i ruskie także przystępując do wypracowywania adresu do tronu obok postulatu dążącego do rozszerzenia autonomii, położą główny i przeważny nacisk na okoliczność, iż w dzisiejszych prawnopaństwowych zatargach w Przedlitawii tylko twarde wykonywanie przepisów konstytucyi może dać rękojmię naprawy złego (Brawa). In hoc signo Austria vincet. Przeciwnie reakcja w kierunku autokratycznym, której symptomy znamienne czujemy od całego szeregu lat, sprowadzi stanowczo zgubne następstwa dla państwa.

Zdążając do końca mego przemówienia i wywodów nie mogę nie wyrazić gorącego życzenia, aby większość tej Wysokiej Izby decydująca o składzie każdej, a więc i komisji adresowej, uwzględniła także członków mniejszości i to w większej mierze, niż to komisya matka wczoraj uczyniła i przez to dała im sposobność do wzięcia udziału w pracach przygotowawczych, jeżeli adres do Korony ma być wyrazem jednomyślności wszystkich reprezentantów naszego kraju.

Co do kwestyi formalnej mego wniosku, to ze względu, że wczoraj Wysoka Izba nagłosem dwóch wniosków i meritum tychże uchwaliła, zwraca się z uprzejmą prośbą do J. E. p. Marszałka, aby nad kwestyą formalną przeszedł do porządku dziennego ze względów, że ja mój wniosek uważam za część integralną wniosków wczoraj uchwalonych. (Brawa i oklaski).

**Marszałek.** Ponieważ p. Bernadzikowski nie zażądał odesłania swego wniosku do komisji, przeto głosowanie nad tem odpada. Przystępujemy więc do porządku dziennego, tj. wyboru 4. sekretarzy, 4 kvestorów i 12. rewidentów i wyboru komisji, a mianowicie:

komisji budżetowej	z 21 członków
" administracyjnej	" 19 "
" gospodarstwa kraj.	" 19 "
" gminnej	" 15 "
" drogowej	" 15 "
" szkolnej	" 18 "
" kolejowej	" 15 "
" petycyjnej	" 23 "
" prawniczej	" 15 "
" przemysłowej	" 11 "
" bankowej	" 23 "
" solnej	" 9 "
" górniczej	" 10 "
" podatkowej	" 12 "

komisji komasacyjnej z 11 członków  
" adresowej " 24 "

Na skrutatorów zapraszam pp. posłów: Sznella, Sozańskiego, Cieńskiego, Jabłońskiego, Jaklińskiego, Szelińskiego, Czarkowskiego, Bojkę i ks. Niebyłowca.

**P. Koziebrodzki.** Proszę o głos.

**Marszałek.** P. Koziebrodzki ma głos.

**P. Koziebrodzki.** Wnoszę, aby Wysoka Izba raczyła zmienić wczorajszą uchwałę co do liczby składających komisję posłów w ten sposób, aby komisya budżetowa składała się nie z 21, ale z 22 członków, drogowa nie z 15, ale z 19, komasacyjna nie z 11, ale z 17, wreszcie adresowa nie z 24, ale z 32 członków.

**Marszałek.** P. Koziebrodzki wnosi, aby zmienić liczbę członków poszczególnych komisji, a mianowicie, aby komisya budżetowa składała się zamiast z 21. z 22. członków. Dyskusya otwarta. Czy życzy sobie kto głosu co do tego? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, dyskusya zamknięta. Kto się z wnioskiem tym zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Dalej wnosi p. Koziebrodzki powiększenie liczby członków komisji drogowej z 15. na 19. członków. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z tym wnioskiem, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Wreszcie wnosi p. Koziebrodzki powiększenie liczby posłów komisji komasacyjnej z 11. na 17. członków. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

**P. Wójcik.** Proszę o głos.

**Marszałek.** P. Wójcik ma głos.

**P. Wójcik.** Ponieważ naszego klubu przy wyborze członków komisji komasacyjnej nie uwzględniono, a rzecz tak ważna jak komasacya gruntów nas przede wszystkim obchodzi, więc nasz klub powinien być w komisji reprezentowanym, wnoszę więc, aby do komisji komasacyjnej wybrano jeszcze dwu członków z naszego klubu, tj. aby komisya składała się z 19. członków.

**Marszałek.** P. Wójcik wnosi, aby komisję komasacyjną powiększyć jeszcze o dwu członków, tak, aby składała się z 19. członków. Są przeto dwa wnioski: P. Koziebrodzkiego, aby komisya składała się z 17. i p. Wójcika, aby składała się z 19. członków. Podaję naprzód pod głosowanie wniosek p. Wójcika jako dalej idący. Kto się z nim zgadza, zechce rękę podnieść (Większość). Jest przyjęty.

Co do komisji adresowej, wnosi p. Koziebrodzki, aby się składała zamiast z 24.,



z 32. członków. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

**P. Dr. Okuniewski.** Proszu o hołos.

**Marszałek.** Czy do punktu trzeciego porządku dziennego?

**P. Dr. Okuniewski.** Tak je.

**Marszałek.** W takim razie udzielam głosu p. Okuniewskiemu.

**P. Okuniewski.** Pišla regulaminu naszeho §. 8-ho wynen Sejm wybyraty na czas trewania sesyi 5. sekcji, a pišla dalszoho §. 28. komisji wybyrajut sia z kożdoh sekcji. Dywno meni dla czoho toho prypysu sehodnia ne uwzhledniaje sia w misto sekcji na kotri diłyt'y sia maje Sojm, tak jak parlament na widdiły (Abtheilungen) tworyt' sia jakaś w tilach parlamentarnych ani w regulamini naszym ne znana komisja matka. Schodiat sia panowe szlachtyczy i tak entre nous dysponujut' Sojomom, jak swojeju domenouju. Pišla regulaminu wynno sia wybraty 5. sekcij, a tiji: sekcij po odnomu czenowu albo po bilsze, jakto Sojm uchwałyt wysyłaty swoich czełniw do komisji. Panowe! Sojm to ne odna partija, ale to instytucja dla oboch narodnostej i wsich storonnnyctw. Predwydiw to nasz regulamin i neznaju dla czoho ne szanuje sia postanow jeho.

Ne znaju czy pid tym wzhladom jaka yncza buła uchwała czy ni, a jesły buła uchwała zminiajucza regulamin, dlaczoho toho nema w regulamini. Zapytuju dlatoho p. Marszałka, kotryj maje peresterihaty regulaminu, dla czoho pered wyborom komisii ne zariadyt wyboru sekcii i dlaczoho wybir komisii ne widbuwaje sia sekcjami, ale z komisji matki.

**Marszałek.** Czy żąda kto głosu pod wzgłędem formalnym? (Nikt.) Jeżeli nikt, to oświadczam, że pierwotnie podział Sejmu na sekcje istotnie istniał. Ponieważ jednak Izba od samego początku nie wybierała komisji sekcjami lecz tylko z pełnej Izby, przysługuje jej więc niewątpliwie i teraz prawo do tego się zastosować. Jeżeli kiedyś uchwali inaczej, to się do tego zastosuje.

Co do istnienia komisji matki, tej ani regulamin ani uchwała Izby nie zna. Wolno jednak każdemu posłowi przygotować sobie listę kandydatów, jaka mu się podoba, wolno na nią głosować jak i na każdą inną. Jeżeliby oprócz tej listy było kilka innych, to sądzę, że nie stoi na przeszkodzie na nie głosować. Zatem o formalnem istnieniu jakiejś komisji

matki z woli Izby mowy nie ma, bo ani w regulaminie nie jest przewidziana, ani uchwały co do takiej komisji nigdy nie było.

**P. Dr. Okuniewski.** Proszu o hołos.

**Marszałek.** Nad oświadczeniem Marszałka w odpowiedzi na zapytanie posła, nie ma dyskusji; dlatego nie udzielię p. Okuniewskiemu dalszego głosu. Mogę tylko ewentualnie dopuścić postawienie samoistnego wniosku, z którym następnie postąpię regulaminowo.

**P. Dr. Okuniewski.** Pan Marszałok regulaminu ne szanuje.

**Marszałek.** Przepraszam.

(Szmer w Izbie i głosy: Tu nie Wiedeń).

Proszę Wysokiej Izby o pozostawienie mi obrony powagi Izby. Mam na to środki w regulaminie i jeżeli będzie potrzeba, potrafię ich użyć. (Huczne brawa i oklaski.) Przystępujemy do głosowania. Na życzenie posłów będziemy głosować na wszystkie komisje razem, z wyjątkiem komasacyjnej, na którą będziemy głosować jutro osobno. Proszę pp. skrutatorów odbierać kartki.

(Przerwa kilkunastu minut. Pp. skrutatorowie zbierają kartki).

(Po przerwie.)

**Marszałek.** Proszę p. Czarkowskiego o podanie rezultatu wyborów do komisji.

**P. Czarkowski.** Komisja skrutacyjna znalazła 97 zeszytików o jednakowych nazwiskach, zaś dwie kartki były osobno. Wynik skrutynium był następujący:

Na sekretarzy głosowało 99 posłów i zostali wybrani wszystkimi głosami pp.:

Karatnicki, Niezabitowski Stanisław, Potocki Andrzej i Urbański.

Na kwestorów głosowało 99 posłów. Wybrano wszystkimi głosami pp. Korytowskiego, Michalskiego, Torosiewicza Emila i Wachnianina.

Na rewidentów głosowało 99 posłów. Wybrani jednogłośnie pp.:

Data, Dzieduszycki Klemens, Goldman, Merunowicz, Niebyłowicz, Olpiński, Rudrof, Siemiginowski, Stecki, Szeliski, Vayhinger, Zajęczkowski.

Na komisję budżetową oddano 99 głosów. Wybrani wszystkimi głosami pp.:

Abrahamowicz, Barwiński, Biliński, Dunajewski, Goldman, Jędrzejowicz Stanisław, Jordan, Kozłowski, Małachowski, Marchwicki, Niezabitowski Stanisław, Paszkowski. Piniński, Potoczek, Potocki Andrzej, Rotter, Scipio, Skrzynski Adam, Skałkowski, Zagórski, Zajęczkowski.

P. Madeyski otrzymał 98 głosów, — prócz tego padł jeden głos na p. Brunickiego.

Na komisję adresową oddano 98 kartek. Wybrani 98 głosami pp.:

Abrahamowicz, Barwiński, Bernadzikowski, Bobrzyński, Biliński, Czartoryski, Dunajewski, Dzieduszycki Wojciech, Goldman, Gorayski, Jaworski, Jędrzejowicz Adam, Kozłowski, Kramarczyk, Męciński, Niebyłowiec, Pilat, Piniński, Potocki Andrzej, Puzyna biskup, Rey, Romanowicz, Sawczak, Stadnicki, Szczepanowski, Tarnowski Stanisław, Wachnianin, Weigel, Wodzicki, Zajączkowski, Zaleski.

Na komisję administracyjną oddano 97 kartek. Wybrani zatem 97 głosami pp.:

Białoskórski, Czaykowski Władysław Wiktor, Dzieduszycki Klemens, Dworski, Górski, Jabłoński, Jędrzejowicz Adam, Jordan, Koziembrodzki, Onyszkiewicz, Okuniewski, Pilat, Rozwadowski, Sozański, Szeptycki, Trzeciecki, Wiktor, Wodzicki, Wójcik.

Na komisję gminną oddano 97 kartek. Wybrani zatem 97 głosami pp.:

Bojko, Brunicki, Dzieduszycki Wojciech, Fruchtman, Górski, Jabłoński, Jaworski, Kulczycki, Michałowski, Merunowicz, Pilat, Romer, Stadnicki, Torosiewicz Mikołaj, Zaleski.

Na komisję szkolną oddano 97 kartek. Wybrani zatem 97 głosami pp.:

Brunicki, Cielecki, Czartoryski, Dzieduszycki Karol, Dzieduszycki Wojciech, Knapieński, Kramarczyk, Madeyski, Biskup Puzyna, Rayski, Rehman, Rey, Solecki, Soleski, Szczepanowski, Tarnowski Stanisław, Wachnianin, Zoll.

Na komisję kolejową oddano 97 kartek. Wybrani zatem 97 głosami pp.: Czarowski, Czech, Horodyski, Jakliński, Korytowski, Męciński, Niebyłowiec, Osuchowski, Potocki Andrzej, Rapoport, Skrzyński Zdzisław, Szczepanowski, Vayhinger, Vivien, Zaleski.

Na komisję petycyjną oddano 97 kartek. Wybrani 97 głosami pp.: d'Abancourt, Bielański, Bojko, Dzieduszycki Karol, Dzieduszycki Klemens, Hamorak, Klemensiewicz, Kostheim, Krempa, Michalski, Niezabitowski Witold, Nowakowski, Ochrymowicz, Okuniewski, Siemiginowski, Słotwiński, Średniawski, Styła, Teodorowicz, Tyszkowski, Vayhinger, Winniczuk, Zardecki.

Na komisję prawniczą oddano 97 kartek. Wybrani 97 głosami pp.: d'Abancourt, Czaykowski Władysław, Czaykowski Władysław Wiktor, Fruchtman, Jahl,

Karatnicki, Klemensiewicz, Loewenstein, Niezabitowski Stanisław, Paszkowski, Piniński, Rudrof, Vayhinger, Weigel, Zoll.

Na komisję przemysłową oddano 97 kartek. Wybrani 97 głosami pp.: Czech, Goldmann, Michalski, Michałowski, Niezabitowski Witold, Ostapczuk, Rotter, Stecki, Szczepanowski, Weigel, Zardecki.

Na komisję bankową oddano 97 kartek. Wybrani 97 głosami pp.: Abrahamowicz, Gorayski, Mandyczewski, Marchwicki, Merunowicz, Loewenstein, Polanowski, Rapaport, Rozwadowski, Scipio, Skalkowski, Weigel, Zardecki.

Na komisję solną oddano 97 kartek. Wybrani zatem 97 głosami: Dzieduszycki Klemens, Korytowski, Merunowicz, Mandyczewski, Słotwiński, Urbański, Warzecha, Winniczak, Zamoyski.

Na komisję górniczą oddano 98 kartek. Wybrani zatem 98 głosami pp.: Bielański, Gorayski, Marchwicki, Ochrymowicz, Rapaport, Rehman, Skrzyński Adam, Szczepanowski, Wiktor, Wiśniewski.

Na komisję podatkową oddano 96 kartek. Wybrani jednogłośnie pp.: Abrahamowicz, Gołuchowski, Jaworski, Jędrzejowicz Adam, Krański, Milan, Loewenstein, Okuniewski, Skalkowski, Szeliski, Szeptycki, Weigel.

Na komisję gospodarstwa krajowego oddano 99 kartek. Wybrani zatem 99 głosami pp.: Brykozyński, Czech Data, Gorayski, Jędrzejowicz Franciszek, Krański, Krzysztofiowicz, Mycielski, Polanowski, Puzyna Julian, Potocki, Rayski, Stadnicki Stanisław, Schnell, Teodorowicz, Vivien, Wiśniewski, Zamoyski.

Na komisję drogową oddano 99 kartek. Wybrani 99 głosami pp.: Bojko, Borkowski, Gniewosz, Gnoiński, Jędrzejowicz Stanisław, Męciński, Michałowski Niezabitowski Witold, Ochrymowicz, Olpiński, Romer, Sala, Skrzyński Zdzisław, Starzyński, Szwed, Torosiewicz Emil, Urbański, Wiśniewski Wodzicki.

**Marszałek.** Ogłoszeni posłowie zostali zatem do wymienionych komisji wybrani. Obecnie mam zamiar zrobić przerwę na 20 minut. Proponuję, aby komisje zebrały się w następujących salach. Komisya budżetowa w sali I a zarazem w niej poprzednio kom. adresowa; komisya gminna w sali II.; administracyjna w czytelni; gminna w biurze sejmowym; szkolna w sali V; kolejowa w sali IV.; petycyjna po komisji budżetowej i adresowej w sali II.; prawnicza, przemysłowa i inne, których nie odczytałem; w sali Wydziału kraj. i dwóch moich biurach. Po ukonsty-



tuowaniu się będę prosił o podanie mi wyniku, celem ogłoszenia go w Izbie. — Odraczam posiedzenie na 20 minut.

(Po 20-minutowej przerwie.)

**Marszałek.** Posiedzenie przerwane otwieram. Komisye ukonstytuowały się już w sposób następujący; Komisya budżetowa wybrała przewodniczącym p. Dunajewskiego, pierwszym zastępcą przewodniczącego p. Bilińskiego, drugim zastępcą przewodniczącego p. Abrahamowi za, sekretarzami pp. Scipiona i Paszkowskiego, komisya adresowa przewodniczącym p. Dunajewskiego, pierwszym zastępcą przewodniczącego ks biskupa Czechowicza, drugim p. Abrahamowicza, sekretarzami pp. Pilata, Potockiego i Wachnianina — komisya administracyjna przewodniczącym p. Koziembrodzkiego, pierwszym zastępcą p. Wodzieckiego, drugim p. Szeptyckiego, sekretarzami pp. Trzecieckiego i Sozańkiego, komisya gminna przewodniczącym p. Jaworskiego, zastępcą p. Zaleskiego, sekretarzami pp. Brunickiego i Górskiego — komisya szkolna przewodniczącym p. Czartoryskiego, zastępcą p. Tarnowskiego Stanisława, sekretarzami pp. Rajskiego i Wachnianina — komisya kolejowa przewodniczącym p. Zaleskiego, zastępcą p. Męcińskiego, sekretarzem p. Jaklińskiego — komisya petycyjna przewodniczącym p. Klemensiewicza, zastępcą p. Dzieduszyckiego Karola, sekretarzami p. Hamoraka i Żardeckiego — komisya prawnicza przewodniczącym p. Zolla, zastępcą przewodniczącego p. Weigla, sekretarzem p. Klemensiewicza, — komisya przemysłowa przewodniczącym p. Szczepanowskiego, zastępcą p. Michałowskiego, sekretarzem p. Goldmanna, — komisya bankowa przewodniczącym p. Polanowskiego, zastępcą przewodniczącego p. Marchwickiego, sekretarzem p. Loewensteina, — komisya solna przewodniczącym ks. Mandyczewskiego, zastępcą przewodniczącego p. Klemensa Dzieduszyckiego, sekretarzem p. Merunowicza, — komisya górnicza przewodniczącym p. Gorayskiego, zastępcą p. Skrzyńskiego Adama, sekretarzem p. Ochrymowicza, — komisya podatkowa przewodniczącym p. Abrahamowicza, zastępcą p. Weigla, sekretarzem p. Loewensteina, — komisya gospodarstwa krajowego przewodniczącym p. Polanowskiego, pierwszym zastępcą przewodniczącego p. Gorayskiego, drugim p. Stadnickiego, sekretarzami pp. Schnella i Krzysztofowicza, — wreszcie komisya drogowa przewodniczącym p. Męcińskiego, pierwszym zastępcą p. Romera,

drugim p. Salę, sekretarzem p. Starzyńskiego.

Tym sposobem wszystkie komisye są już ukonstytuowane. Zarazem proszę usilnie pp. przewodniczących, aby zechcieli w ciągu dnia dzisiejszego i jutrzejszego zebrać komisye celem rozdania wszystkich sprawozdań, które zostały już odnośnym komisyom przekazane.

Jeszcze mam drugą prośbę do pp. przewodniczących, mianowicie, żeby zechcieli w odpowiednim czasie na posiedzenia komisyjne, na których będą przedmiotem obrad jakiegokolwiek sprawozdania Wydziału krajowego, łaskawie członków Wydziału krajowego, t. j. dotyczących referentów zawsze i stale zaprosić.

Przystępujemy teraz do porządku dziennego.

Z kolei następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o uzupełniającym wyborze jednego posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego większych posiadłości byłego obwodu Sądeckiego.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. Wereszczyński (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o uzupełniającym wyborze jednego posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego większych posiadłości byłego obwodu Sądeckiego.

Wysoki Sejmie!

Z powodu złożenia mandatu przez Dra Gustawa Romera odbył się w dniu 31. sierpnia 1897 r. w Nowym Sączu uzupełniający wybór jednego posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego większych posiadłości byłego obwodu Sądeckiego.

Według urzędowego wykazu było uprawnionych do głosowania przy tym wyborze 115, głosowało zaś bądź osobiście, bądź przez pełnomocników 28 wyborców.

Pomiędzy oddanymi głosami są niekóre nieważne a mianowicie:

1. Głos oddany imieniem masy spadkowej Anny Trzecieckiej przez pełnomocnika Ignacego hr. Bobrowskiego na Dra Gustawa Romera (poz. 95 wyk. upraw.), albowiem w aktach nie ma na to dowodu, ażeby podpisane na pełnomocnictwie Ludwika hr. Bobrowska i Magdalena Miłkowska, miały prawo występować imieniem pomienionej masy.

2. Głos oddany imieniem Kajetana Cudeka i masy spadkowej Franciszka Cudeka przez pełnomocnika Eugeniusza Zieliń-

skiego (poz. 9 wyk. upraw.) na Dra Gustawa Romera, z powodu jak wyżej.

3. Głos oddany imieniem Józefy i Jadwigi Ligezów przez pełnomocnika Władysława Wielogłowskiego (poz. 48 wyk. upraw.), na Dra Gustawa Romera, albowiem Władysław Wielogłowski, nie będąc samoistnym wyborcą w tej kuryi i głosując już raz pod poz. 100 jako współwłaściciel Tęgoborza, a zarazem jako pełnomocnik swej żony, nie mógł poraz wtóry występować jako pełnomocnik.

4. Głos oddany imieniem Kazimierza Marsa przez pełnomocnika Zygmunta Marsa (poz. 53 wyk. upraw.) na Dra Gustawa Romera, albowiem Zygmunt Mars głosował już raz pod poz. 52 na podstawie pełnomocnictwa w imieniu własnem i innych współwłaścicieli Starej wsi.

Oddano zatem ważnych głosów 24, a wszystkie padły na Dra Gustawa Romera.

Gdy zresztą akta wyborcze świadczą, iż akcyja wyborcza odbyła się w porządku, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy wybór p. Dra Gustawa Romera na posła z kuryi większych posiadłości byłego obwodu Sądeckiego uznać za ważny.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o uzupełniającym wyborze jednego posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego większych posiadłości byłego okręgu Kołomyjskiego.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. Dr. Wereszczyński (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o uzupełniającym wyborze jednego posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego większych posiadłości byłego obwodu Kołomyjskiego.

Wysoki Sejmie!

Z powodu złożenia mandatu poselskiego przez Stanisława hr. Dzieduszyckiego, odbył się w dniu 30. lipca 1897 w Kołomyi uzupełniający wybór jednego posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego większych posiadłości byłego obwodu Kołomyjskiego.

Według urzędowego wykazu było uprawnionych do głosowania przy tym wybo-

rze 119, głosowało zaś bądź osobiście, bądź przez pełnomocników 52 wyborców.

Pomiędzy oddanymi głosami są niektóre nieważne, a mianowicie:

1. Głos oddany imieniem Filii Towarzystwa akcyjnego dla wyrobu drzewa i tartaku parowego w Jasionowie górnym przez pełnomocnika Marceliego Bieńkowskiego (poz. 28 wyk. głos.) na Leszka Cieńskiego, albowiem Marceli Bieńkowski nie jest samoistnym wyborcą w tej kuryi i głosował już raz pod poz. 12 na podstawie pełnomocnictwa w imieniu własnem i współwłaścicielki majątku Gody.

2. Głos oddany imieniem Rozalii Jakubowiczówny przez pełnomocnika Józefa Dobka (poz. 42) na Leszka Cieńskiego, albowiem głosujący nie jest samoistnym wyborcą w tej kuryi, zatem pełnomocnikiem być nie mógł.

3. Głos oddany imieniem Karola Michalewskiego przez pełnomocnika Antoniego Wijakowskiego (poz. 72 wyk. głos.) na Leszka Cieńskiego, albowiem głosujący nie jest samoistnym wyborcą w tej kuryi, zatem pełnomocnikiem być nie mógł.

4. Głos oddany imieniem Stanisława i Ottylii Przybyłowskich przez pełnomocnika Aleksandra Zadurowicza (poz. 82 wyk. głos.), albowiem głosujący nie będąc samoistnym wyborcą w tej kuryi, pełnomocnikiem być nie mógł.

Po odrzuceniu powyższych 4 nieważnych głosów, pozostaje ważnych głosów 48, absolutna większość wynosi 25.

Z tych otrzymali:

Leszek Cieński . . 47 głosów

Ludomir Cieński . . 1 głos

Wybrany zatem został posłem p. Leszek Cieński.

Gdy akta świadczą, iż akcyja wyborcza odbyła się w porządku, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy wybór p. Leszka Cieńskiego na posła z kuryi większych posiadłości byłego obwodu Kołomyjskiego uznać za ważny.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o uzupełniającym wyborze jednego posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego większych posiadłości byłego obwodu Żółkiewskiego.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński ma głos.



Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. Dr. Wereszczyński (czyta):

#### Sprawozdanie

Wydziału krajowego o uzupełniającym wyborze jednego posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego większych posiadłości byłego obwodu Żółkiewskiego.

#### Wysoki Sejmie!

Z powodu złożenia mandatu poselskiego przez p. Zdzisława Obertyńskiego, odbył się w dniu 11. listopada 1897 r. w Żółkwi uzupełniający wybór jednego posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego większych posiadłości byłego obwodu Żółkiewskiego.

Według urzędowego wykazu było uprawnionych do głosowania przy tym wyborze 152, głosowało zaś bądź osobiście, bądź przez pełnomocników 35 wyborców. Komisja wyborcza nie przyjęła głosu Idy z Bielskich Dąbrowskiej, albowiem jako pełnomocnik uprawnionej do głosowania wystąpił Tadeusz Żelechowski, mimo, że Idę Dąbrowską jako zamężną, zastąpić powinien był mąż.

Pomiędzy oddanymi głosami są niektóre nieważne, a mianowicie:

1. Głos oddany imieniem Mojżesza Saffira przez pełnomocnika Wincentego Krainńskiego na Stanisława Białoskórskiego (poz. 17 wyk. głos.), albowiem głosujący jako współwłaściciel Perespów i Zubkowa, nie będąc samoistnym wyborcą w tej kurii, jako pełnomocnik występować nie może.

2. Głos oddany imieniem Schröpfera Antoniego i innych współwłaścicieli Konstantynówki przez pełnomocnika Wacława Habera na Stanisława Białoskórskiego (poz. 18. wyk. głos.), albowiem pełnomocnictwo nie jest podpisane przez uprawnionych do wyboru. Po odrzuceniu powyższych 2 nieważnych głosów, pozostaje ważnych głosów 33, absolutna większość wynosi 17.

Z tych otrzymali:

Stanisław Białoskórski 24 głosów

Jan Paygert . . . 9 "

Wybrany zatem został posłem Stanisław Białoskórski.

Gdy zresztą akta wyborcze świadczą, iż akcja wyborcza odbyła się w porządku, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy wybór p. Stanisława Białoskórskiego na posła z kurii większych posiadłości byłego obwodu Żółkiewskiego uznać za ważny.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek sprawozdawcy, zechce rękę pod-

nieść. (Większość). Wybór uznany za ważny.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o uzupełniającym wyborze posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego miasta Rzeszowa

Sprawozdawca poseł Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. Dr. Wereszczyński (czyta):

#### Sprawozdanie

Wydziału krajowego o uzupełniającym wyborze posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego miasta Rzeszowa.

#### Wysoki Sejmie!

Z powodu złożenia mandatu poselskiego przez Jana Pogonowskiego, odbył się w dniu 31. sierpnia 1897 w Rzeszowie uzupełniający wybór posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego miasta Rzeszowa.

Według urzędowego wykazu było w tym okręgu wyborczym uprawnionych do głosowania 886, głosowało 352 wyborców.

Pomiędzy oddanymi głosami jest jednak nieważny głos oddany imieniem spadkobierców Aleksandra Krausa przez pełnomocnika Ludwika Topolskiego (poz. 56 wyk. głos.) na Dra Stanisława Jabłońskiego, albowiem w aktach brak na to dowodu, iż podpisana na pełnomocnictwie Jadwiga Krauss uprawniona jest do zastępowania powyższej masy spadkowej.

Pozostaje zatem ważnych głosów 351, a gdy wszystkie padły na Dra Stanisława Jabłońskiego, przeto tenże wybrany został posłem.

Gdy akta świadczą, że akcja wyborcza odbyła się w porządku, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy wybór p. Dra Stanisława Jabłońskiego na posła z okręgu wyborczego miasta Rzeszowa uznać za ważny.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek p. sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość). Wybór uznany za ważny.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie m. Białej na pobór podwyższonych opłat gminnych od napojów spirytusowych i piwa w całym terytorium gminy.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. Dr. Wereszczyński (czyta):

#### Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie m. Białej na pobór podwyższonych opłat gminnych od napojów spirytusowych i piwa w całym terytorium gminy.

Wysoki Sejmie!

Na mocy cesarskiego postanowienia z 13. maja 1817 L. 11.745/i090 powołanego w rozporządzeniu byłej władzy obwodowej w Myślenicach z 30. czerwca 1817 L. 6.316 (dekret gubern. z 13. czerwca 1817 L. 27.592) przysługuje gminie miasta Biała prawo poboru opłat gminnych od konsumpcji napojów spirytusowych i piwa podług następującej taryfy:

1. od jednej beczki piwa 15 kr. wal. wied. czyli 10 $\frac{1}{2}$  ct. w. a.

2 od garnca wódki szumówki 20 kr. wal. wied. czyli 14 ct. w. a.

3. od kwarty okowity, rosolisu, araku, rumu, wódek owocowych i wódek lepszych (Lager-Brandwein) 5 kr. wal. wied. czyli 3 $\frac{1}{2}$  ct. w. a.

Ponadto pobierała gmina na tej samej podstawie opłaty od wyrobu powyższych napojów mianowicie:

ad 1. . . . . 45 kr. w. w.

ad 2. . . . . 4 kr. w. w.

ad 3. . . . . 5 kr. w. w.

Na podstawie warunków kontraktowych zmodyfikowanych rozporządzeniem gubernialnem z 2. sierpnia 1839 L. 40.631 wydzierżawiała gmina bialska aż dotąd powyższe opłaty w ten sposób, że dzierżawcy pozostawiała dobrowolne porozumienie się z wyrabiającymi napoje wewnątrz gminy i szynkarzami co do prawa poboru i wyszynku wódki, okowity, piwa i miodu, wiśniaku i maliniaku, prawo zaś wyrobu i wyszynku rumu, araku, śliwowicy, rosolisu, likieru, ponczowej esencji, owocowej wódki i wódki lepszej (Lager-Brandwein) oraz innych słodzonych napojów spirytusowych pozostawiano samemu dzierżawcy, wreszcie wydzierżawiano mu prawo poboru opłat komunalnych od wszystkich tych napojów, które w obręb gminy wprowadzone zostały z zewnątrz czy to na własny użytek, czy też na sprzedaż.

Opłaty te wynosiły od roku 1880:

1. od hektolitra piwa. . . 45 ct.

2. od litra wódki ordynaryjnej 7 $\frac{1}{2}$  ct.

3. od litra innych napojów zaś 11 ct.

i pobierane są dotąd tylko w terytorium dawnego miasta z wyłączeniem wcielenego doń od 1. lipca 1872 „Przedmieścia bialskiego“.

Oryginalnych dokumentów, któreby stwierdzały prawo poboru opłat powyższych gmina nie posiada i dlatego nie mogła ich przedstawić także przy pertraktacjach w roku 1889 o wykupno prawa propinacji, w którym to czasie władze odnośnie zakwestyonowały rzeczzone prawo poboru opłat.

Z rokiem 1897 jednak kończy się dzierżawa tego prawa i gmina w obawie, że prawo to utracić może a zarazem chcąc prawo rzeczzone rozszerzyć i na „Przedmieście bialskie“ względnie prawo to wykonywać w całym terytorium dzisiejszej gminy administracyjnej a tem samem wzrost dochodów z prawa tego wynikający zwiększyć, postanowiła uchwałą z 10. grudnia 1896 starać się o uzyskanie stosownego zezwolenia na lat sześć od roku 1898 w drodze osobnej ustawy krajowej.

Powyższa uchwała Rady miasta z 10. grudnia 1896 została w gminie dnia 15. grudnia 1896 należycie ogłoszoną, przeciw niej wniosło jednak w dniu 29. grudnia 1896 siedmiu szynkarzy z „Przedmieścia bialskiego“ zarzuty na ręce Magistratu. Zarzuty te skierowane były przeciwko rozszerzeniu prawa poboru opłat komunalnych i na „Przedmieście bialskie“.

Ze strony zaś szynkarzy miasta Białej wniesiony został do Magistratu dnia 23. grudnia 1896 protest przeciwko podwyższeniu rzeczonych opłat

Rada powiatowa Bialska uchwałą z 29. grudnia 1896 poparła w zupełności prośbę gminy.

Gdy jednak uchwalona przez Radę miejską taryfa opłat z wyjątkiem opłaty od piwa, znacznie przekraczała granice ustanowione reskryptem Ministerstwa spraw wewnętrznych z 30. marca 1891 L. 6.341 mianowicie co do napojów spirytusowych podlegających ustawie o podatku konsumcyjnym od wódki z 20. czerwca 1888 Dz. pp. Nr. 95., przeto Wydział krajowy reskryptem z 11. stycznia 1897 L. 829 zwrócił sprawę gminie ze stosownymi wskazówkami, zarzuty zaś szynkarzy z „Przedmieścia bialskiego“ jako opierające się rzekomo na prywatno-prawnej umowie zawartej między miastem Białą i „Przedmieściem bialskim“ o wcielenie tego ostatniego do Białej, udzielił reskryptem z 6. marca 1897 L. 3.424 Wydziałowi powiatowemu w Białej do załatwienia w toku instancyi.

Wskutek tych zarządzeń Rada miasta uchwałą z 11. czerwca 1897 popartą usilnie przez Reprezentację powiatową uchwałą z 20. lipca 1897 L. 1.530 zniżyła opłatę od napojów spirytusowych, których za-



wartość alkoholu da się oznaczyć 100<sup>o</sup> alkoholometrem, z żądanych pierwotnie 15 zł. na 8 zł. od hektolitra alkoholu, od innych słodzonych napojów spirytusowych z 12 zł. na 1 zł. 50 ct. od hektolitra, natomiast od piwa podwyższyła z 1 zł. na 1 zł. 20 ct. od hektolitra.

Wydział krajowy zaznacza w tem miejscu, że gmina widocznie przez pomyłkę lub dla nieświadomości wciągnęła pod kategorię „słodzonych napojów“ także wytwory tego rodzaju jak miód, wiśniak, maliniak, dereniak i t. p. napoje, które jako niespirytusowe (niezaprawiane na spirytusie) nie podlegają ustawie o podatku konsumcyjnym od wódki z 20. czerwca 1888 dz. p. p. Nr. 95 a tem samem i wysokość opłat od tych napojów nie podpada powołanemu wyżej rozp. minist. z 30. marca 1891.

Gdyby zatem uchwała Rady miejskiej w drodze ustawodawczej obowiązywać miała, pozbawioną by została tem samem gmina dotychczasowego prawa poboru opłat od miodu, wiśniaku, maliniaku, dereniaku i t. p. do czego oczywiście gmina nie tylko niezdążała ale stara się przeciwnie opłaty dotychczasowe podwyższyć. Dlatego też przyjąć należy za podstawę do ustanowienia opłat gminnych od tych ostatnich napojów, uchwałę Rady miasta, z 10. grudnia 1896 ustanawiającą wysokość opłaty od tego rodzaju napojów na 12 zł. od hektolitra.

W porównaniu z wysokością dotychczas pobieranych opłat, nastąpi nieznaczne ich podwyższenie z 7 zł. 50 ct. na 8 zł. od napojów spirytusowych których stopień da się oznaczyć 100<sup>o</sup> alkoholometrem, tudzież opłaty od miodu, wiśniaku, maliniaku, dereniaku i t. p. z 11 zł. na 12 zł. od hektolitra, znaczniejsze podwyższenie opłaty od piwa z 45 ct. na 1 zł. 20 ct. od hektolitra, natomiast bardzo znaczne zmniejszenie opłaty od słodzonych napojów spirytusowych z 11 zł. na 1 zł. 50 ct. od hektolitra.

Potrzeba podwyższenia wymienionych wyżej opłat i pobierania ich w całym terytorium bialskiej gminy administracyjnej, jest aż nadto uzasadnioną krytycznem położeniem finansowem gminy, w jakie popadła w pewnej części z powodu zniesienia zakładu kontumacyjnego wybudowanego i urządzonego przez gminę kosztem przeszło 228.000 zł. pokrytym pożyczką w tejże wysokości.

Z zakładu tego pobierała gmina dochód około 25.000 zł. rocznie, który wystarczał nie tylko na opłacenie rat amorty-

zacyjnych od powyższej pożyczki, ale w znacznej części wpływał także na pokrycie innych potrzeb gminy.

Ze zniesieniem powyższego zakładu odpadł również tak poważny dochód a pozostał gminie obowiązek spłaty niemniej poważnej pożyczki.

To też budżety gminy, które mimo wspomnianego wyżej dochodu wykazywały zawsze niedobory pokrywane 50% dodatkiem do podatków, wykazują od roku 1896 jeszcze znaczniejsze niedobory na których pokrycie nie tylko wyższe dodatki ale nadto pożyczki uchwalone być musiały.

Mianowicie budżet na rok 1896 wykazuje dochody 27.976 zł., wydatki zaś 112.324 zł., zatem niedobór 84.348 zł. na którego pokrycie nałożono 60% dodatki do podatków bezpośrednich, które razem z dozwołoną ustawową 4% opłatą od czynszów najmu czynią 40.562 zł., na pokrycie zaś reszty 43.786 zł. i zaległości biernych 41.700 zł. uchwalono zaciągnąć pożyczkę w kwocie 77.000 zł., w roku 1897 wynosiły dochody podług budżetu 25.290 zł., wydatki zaś 91.741 zł., przeto niedobór 66.451 zł., na pokrycie którego uchwalono już 80% dodatki do podatków wynoszących 55.820 zł. i pożyczką nową w kwocie 14.650 zł.

Z tych też powodów c. k. Dyrekcya galic. funduszu propinacyjnego odezwała z 11. września 1897 L. 5.701 oświadczyła się za zezwoleniem gminie bialskiej na pobór w obrębie jej administracyjnym opłat o które prosi jedynie pod warunkiem, żeby gmina co do dzierżawy tych opłat porozumiała się ze wspomnianą Dyrekcją.

Uwzględnieniu prośby gminy nie mogą stać na przeszkodzie zarzuty szynkarzy Przedmieścia bialskiego tem mniej zaś szynkarzy bialskich.

Jeśli bowiem tym szynkarzom jako takim przysługuje wogóle prawo protestu w niniejszej sprawie, mianowicie z tytułu ich własnego interesu zarobkowego, to nie może ulegać wątpliwości, że tego rodzaju interesa pojedynczych jednostek muszą być podporządkowane interesowi gminy. Do zastępowania zaś członków gminy szynkarze ci nie mają legitymacji i nie przedłożyli w tym celu wymaganego pełnomocnictwa.

Szynkarze Przedmieścia bialskiego oparli swe zarzuty nadto na prywatnoprawnej umowie zawartej w roku 1871. między obydwoima gminami o połączenie i twierdzą, że podług tej umowy okręgi obydwu gmin pod względem propinacyjnym mają pozostać zupełnie oddzielone

i że prawo propinacyi w Przedmieściu bialskiem miało być obciążone żadnemi opłatami na rzecz gminy bialskiej, czego dowodem ma być fakt, iż dotąd opłat tych gmina bialska na Przedmieściu nie pobierała i nie pobiera, wreszcie, że taki właśnie stan rzeczy zdaniem szynkarzy, zostać miał na ich korzyść zawarowany w art. 3. powołanej wyżej umowy z r. 1871.

Zarzuty powyższe zostały jednak przez Wydział powiatowy w Białej nie uwzględnione orzeczeniem z 18. czerwca 1897. L. 1.073 rekurs zaś przeciwko temu orzeczeniu został przez Wydział krajowy również odrzucony orzeczeniem z daty niniejszego sprawozdania.

Artykuł 3-ci bowiem powołanej przez rekurentów umowy, opiewa jak następuje:

Ustęp pierwszy: „Po prawnie dokonaniem wcieleniu gminy Przedmieścia obowiązani będą dotychczasowi członkowie tej gminy począwszy od 1. stycznia 1872 ponosić wszystkie opłaty gminne (Gemeindeumlagen) jakoteż datki konkurencyjne na kościół, szkołę itd. w zupełnie równym wymiarze jak dotychczasowi członkowie gminy miejskiej.“

Ustęp drugi: jako odnoszący się do datku na budowę szkoły, opuszcza się.

Ustęp trzeci: „Należące do państwa Lipnik jako prywatna własność prawo propinacyi, jak długo prawo to ustawowo istnieje, przez złączenie obydwu gmin pozostaje niezmienione, kaźdocześnie zatem w obrębie dotychczasowego Przedmieścia istniejące szynkownie, gospody i zajazdy obowiązane są podczas ustawowego trwania prawa propinacyi, napoje przeznaczone do wyszynku a przymusowi propinacyjnemu podlegające, pobierać tylko od uprawnionego do wykonywania prawa propinacyi w państwie Lipnik“.

Otóż jak to pierwszy ustęp powyższego artykułu stwierdza, rekurenci absolutnie nie mają prawa domagać się przyznania im uwolnienia od projektowanych opłat, do uiszczania ich bowiem właśnie obowiązani są oni na równi ze wszystkimi członkami byłej gminy Przedmieścia bialskiego i gminy bialskiej, co zresztą rekurenci pośrednio sami przyznali w swym rekursie wniesionym do Wydziału krajowego, zarzucając, że Wydział powiatowy niewłaściwie oparł swe orzeczenie na 1-ym ustępie art. 3. powyższej umowy a pominął ostatni ustęp.

Trzeci zaś ustęp powyższego artykułu, gdyby składał się tylko z pierwszego zdania, mógłby przy pewnych warunkach być podstawą do pretensyi ze strony rekurentów.

Tymczasem drugie zdanie, tego ustępu jasno i wyraźnie wskazuje jak wyłącznie i jedynie ma być pojmowane postanowienie pierwszego zdania mianowicie, że rekurenci obowiązani są brać napoje jedynie od uprawnionego do wykonywania prawa propinacyi w państwie lipnickiem i to tak długo, jak długo prawo to ustawowo istnieje.

Cały ten ustęp zatem reguluje jedynie stosunek szynkarzy Przedmieścia bialskiego do właściciela państwa Lipnik o ile on był wówczas zarazem właścicielem prawa propinacyi.

Prawo to zostało jednak z mocy późniejszej ustawy krajowej z 22. kwietnia 1889 dz. u. kr. Nr. 30. od państwa Lipnik wykupione i z dóbr tabularnie wydzielone.

Wobec tego stanu rzeczy rekurenci nie mają legitymacyi do wnoszenia w sprawie niniejszej rekursu i na podstawie przytoczonego wyżej trzeciego ustępu artykułu trzeciego umowy, ustęp ten bowiem niezastęga rekurentom żadnych praw, ale jak to Wydział krajowy wyżej nadmieniał, wkłada na nich obowiązek pobierania napojów propinacyjnych wyłącznie tylko od uprawnionego do wykonywania prawa propinacyi w państwie lipnickiem.

Legitymacya ta przysługiwałaby jedynie tylko owemu uprawnionemu do wykonywania prawa propinacyi a nim jest dziś kraj względnie c. k. Dyrekcyja galicyjskiego funduszu propinacyjnego, która nie tylko nie wniosła w niniejszej sprawie żadnego rekursu, ale przeciwnie, odezwa z 11. września 1897 L. 5.701/Dfp. zgodziła się na pobór projektowanych opłat gminnych od napojów propinacyjnych w całym terytorjum bialskiej gminy administracyjnej.

Z tych powodów bezprzedmiotowem jest żądanie rekurentów o przysłuchanie świadków i pamiętników gminy na okoliczność jakoby im umowa rzeczona miała zastrzedz roszczone przez nich prawa.

Zresztą twierdzenie rekurentów uznaje Magistrat w relacyi swej z d. 5. stycznia 1897 L. 8.578/96 jako wprost nieprawdziwe a oświadczenie to znajduje zupełne usprawiedliwienie i poparcie w aktach sprawy połączenia względnie wcielenia Przedmieścia bialskiego do miasta Białej, mianowicie z uchwały Rady miejskiej z 13. listopada 1871, którą na prośbę ówczesnej Rady gminnej Przedmieścia z 23. października 1871 zgodzono się w zasadzie na wcielenie tegoż przedmieścia do miasta, dalej z przebiegu rozprawy i powziętych uchwał Rady miejskiej z 1. grudnia 1871.



i b. Rady gminnej Przedmieścia z 8. grudnia 1871; któremi ostatecznie umowa doszła do skutku, jasno wynika, że na szynkarzy Przedmieścia bialskiego tylko włożono pomieniony wyżej obowiązek na rzecz właściciela prawa propinacji i że o rzekomych prawach tych szynkarzy ani w powyższych uchwałach ani w ogóle w aktach sprawy ani wzmianki nie ma.

Okoliczność wreszcie, że dotychczasowe prawo poboru opłat komunalnych gmina bialska wykonywała i wykonuje tylko na terytorium samego miasta nie może być tłumaczoną w sposób przez rekurentów podany, jakoby z mocy wspomnianej umowy, miastu nie wolno pobierać tych opłat na terytorium Przedmieścia.

Sprzeciwia się bowiem temu wprost stan rzeczy z podanych wyżej aktów a fakt sam znajduje w tem wyjaśnienie, że gmina miasta Białej, mając powyższe prawo nadane sobie jeszcze w roku 1817, kiedy Przedmieście Bialskie tworzyło osobną gminę, nie była pewną czy wskutek połączenia się z tem Przedmieściem, może na nie rozszerzyć rzeczzone prawo, zwłaszcza, że w każdej z obu gmin właścicielem prawa propinacji była inna osoba.

Niepewność ta przebiega się jasno z relacji Magistratu z 23 grudnia 1896. L. 8.438 i relacji Wydziału powiatowego z 29. grudnia 1896 L. 3.129 którymi sprawa przedłożona została Wydziałowi krajowemu.

Na podstawie niniejszego sprawozdania Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić dołączony projekt ustawy.

#### U s t a w a

z dnia . . . . . zezwalająca gminie miasta Białej na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa, miodu, wiśniaku, maliniaku itp. napojów.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam:

#### Art. I.

Gminie miasta Białej zezwala się pobierać od roku 1898 do końca roku 1903 opłaty gminne od poniżej wyszczególnionych napojów w obręb gminy administracyjnej wprowadzanych, albo też w niej wyrabianych i w jej obrębie zużywanych według następującej taryfy:

1. od jednego hektolitra piwa 1 zł. 20 ct. w. a.

2. od napojów spirytusowych, których zawartość alkoholu da się oznaczyć 100-stopniowym alkoholometrem, od stopnia alkoholu 8 ct. w. a. czyli od hektolitra alkoholu 8 zł. w. a.

3. od hektolitra rumu, araku, koniaku śliwowicy, rosolisu, likieru, ponczowej esencji i innych słodzonych napojów spirytusowych 1 zł. 50 ct. w. a.

4. od hektolitra miodu, wiśniaku, maliniaku, dereniaku itp. napojów 12 zł. w. a.

#### Art. II.

Do uiszczenia opłaty obowiązani są wszyscy ci, którzy napoje wyszczególnione w Art. I. dla konsumpcji miejscowej wyrabiają lub sprowadzają, czyto na sprzedaż czy na własny użytek.

#### Art. III.

Okręgiem poborowym jest gmina administracyjna miasta Białej.

#### Art. IV.

Ta opłata ciąży tylko na konsumpcji w obrębie gminy administracyjnej, nie można nią obciążać produkcji ani obrotu handlowego.

#### Art. V.

W wypadkach, w których wódka wolną jest od opłaty podatku konsumcyjnego w myśl §. 6. ustawy z 20. czerwca 1888 dz. pp. Nr. 95., wolną jest ona także od opłaty gminnej w art. I. wyszczególnionej.

#### Art. VI.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Rząd w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

#### Art. VII.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

**Marszałek.** Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca Członek Wydz. kraj. p. Wereszczyński. Wnoszę przyjęcie całej ustawy en bloc.

**Marszałek.** Jest wniosek przyjęcia całej ustawy en bloc. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje całą ustawę en bloc, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Wereszczyński. Wnoszę przyjęcie ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

**Marszałek.** Jest wniosek przyjęcia całej ustawy w trzecim czytaniu bez czytania. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Skoro nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się z wnioskiem zgadza, zechce rękę pod-

nieść. (Większość) Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość) Ustawa przyjęta w trzecim czytaniu.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału kraj. w przedmiocie próśby gminy m. Jaworowa o zezwolenie na dalszy pobór opłaty gminnej od piwa.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński ma głos.

Członek Wydziału kraj. p. Wereszczyński (czyta):

#### Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie próśby gminy m. Jaworowa o zezwolenie na dalszy pobór opłaty gminnej od piwa.

Wysoki Sejmie!

Ustawą z 17. marca 1894 Dz. u. kr. Nr 24 otrzymała gmina m. Jaworowa zezwolenie na pobór przez przeciąg lat trzech opłaty gminnej od piwa w obręb gminy wprowadzonego i w niej zużywanego a to w wysokości 50 ct. od jednego hektolitra.

Ponieważ z dniem 30. marca 1897 zgłosiła moc obowiązującej ustawy, wniosła gmina m. Jaworowa prośbę do Wydziału krajowego o zezwolenie po myśli §. 87 ust. gm. z 13. marca 1889 Dz. u. kr. Nr. 24 na dalszy pobór rzeczoney opłaty przez trzy lata poczynwszy od 30. marca 1897 do 30. marca 1900 pod dotychczasowymi warunkami.

Prośbę tę popartą przez Wydział powiatowy w Jaworowie udzieliliśmy odezwą z 9. lutego 1897 L. 8.743 c. k. Namiestnictwu, które jednak odezwą z 24. kwietnia 1897 L. 27.823 oznajmiło, że nie może zgodzić się na uwzględnienie powyższej próśby.

Zdaniem bowiem c. k. Namiestnictwa wobec postanowień §. 83 ust. z 13. marca 1889 na pokrycie niedoborów gminnych nakładane być mają przedewszystkiem dodatki do podatków bezpośrednich lnb do podatku konsumcyjnego a dopiero w dalszym rzędzie opłaty nienależące do kategorii tych dodatków. Z dołączonych preliminarzy gminnych za lata 1895, 1896 i 1897 okazuje się jednak, że w gminie Jaworów dotychczas nie ma żadnych dodatków do podatków. Niewielki stosunkowo dochód, jaki gmina z poboru rzeczoney opłaty na rok 1897 w podwyższonej kwocie 525 zł. preliminarzu, nie może mieć żadnego znaczenia w gospodarce gminy Jaworów, która preliminarzu wydatki na rok bieżący w poważnej sumie przeszło 64.000 zł. i może być z łatwością uzyskany przez

nałożenie niewielkiego dodatku do podatków bezpośrednich, jeżeli gmina nie będzie uważała za odpowiedniejsze pokryć tę kwotę w ten sposób, w jaki uchwaliła pokryć obliczony na sok 1897 niedobór w kwocie 2.030 zł 67½ ct. t. j. przez uzyskanie większego dochodu z prawa propinacyi, ze sprzedaży lasu i z oszczędzeń. Gdyby jednak Wys. Sejm w myśl §. 87 ustawy z dnia 13. marca 1889 Dz. u. kr. Nr. 24 uznał za stosowne przychylić się do tej próśby, w takim razie c. k. Namiestnictwo podaje warunek, aby w myśl żądania wyrażonego w odezwie c. k. Dyrekcji funduszu propinacyjnego z 27. marca r. b. l. 1755/D. p. p. zezwolenie na dalszy pobór proszonych opłat udzielone było tylko z tem wyraźnem zastrzeżeniem, że gmina Jaworów obowiązana będzie porozumiewać się co do wydzierzawienia tego prawa, względnie co do połączenia tej dzierżawy z dzierżawą propinacyi piwnej w Jaworowie z c. k. Dyrekcją, względnie z dzierżawcą prawa propinacyi piwnej w Jaworowie Jerzym Kleinem.

Wydział krajowy nie może jednak podzielać zapatrywania c. k. Namiestnictwa co do sposobu w jaki w ogóle niedobory budżetowe gminy miałyby być pokrywane. Użycie w tym celu dodatków gminnych, zależy zdaniem Wydziału krajowego przedewszystkiem od stosunków materialnych członków gminy a wiadomo, że członkowie gminy Jaworów należą pod tym względem do uboższych.

Zresztą warunki, wśród których gmina uzyskała była już prawo poboru opłaty gminnej od piwa w niczem się nie zmieniły.

Jak obecnie tak i poprzednio gmina nie nakładała dodatków gminnych do podatków bezpośrednich, miała zaś i ma dodatek konsumcyjny od mięsa i wina, oraz opłaty od napojów spirytusowych i słodzonych, a obecnie miałoby jedynie tylko piwo wolnem być od opłaty gminnej tak jak ono było wolne przed ustawowem zezwoleniem gminie na pobór rzeczoney opłaty w r. 1894/7.

Niedobór zaś budżetowy gminy na r. 1897 wykazany w kwocie 2.030 zł., który obecnie zwiększył się o kwotę 525 zł. stanowiącą ubytek z opłaty od piwa zdaniem Wydziału krajowego nie może być pokryty zwiększonym dochodem z propinacyi i sprzedaży lasu oraz oszczędnością w wydatkach.

Według przedłożonej bowiem Wydziałowi krajowemu sprawozdaniem Magistratu z 18. maja 1897 L. 1.261 (L. W. kr. 31.576/97), uchwały Rady miejskiej z 24. lutego 1897, postanowiła Rada miejska na pokrycie ko-



szków budowy rzeźni, dokończenie budowy szkoły i na inne inwestycje zaciągnąć w swoim funduszu zarodowym pożyczkę w kwocie 15.000 zł. zwrotną właśnie z dochodu ze sprzedaży lasu, dochód ten zatem nie może być użyty choćby na częściowe pokrycie niedoboru budżetowego.

Wydział krajowy przeto uznając potrzebę przyznania gminie Jaworów prawa dalszego poboru opłaty gminnej od piwa po 50 centów od hektolitra na przeciąg lat trzech, w myśl §. 87 ust. gm. z 13. marca 1889 Nr. 24 Dz. u. kr. stawia wniosek,

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Gminie miasta Jaworowa zezwala się na dalszy pobór przyzwolonej ustawą z dnia 17. marca 1894 Dz. u. kr. Nr. 24 opłaty gminnej od piwa w wysokości 50 ct. od jednego hektolitra na czas trzechletni pod warunkami ustawą tą wskazanymi z zastrzeżeniem, że co do wydzierzawienia tego prawa względnie co do połączenia tej dzierżawy z dzierżawą propinacji piwnej, gmina porozumie się z c. k. Dyrekcją funduszu propinacyjnego względnie z dzierżawcą propinacji piwnej.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Z kolei następuje:

10. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Delatyn na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych i od piwa.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Wereszczyński (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Delatyn na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych i od piwa.

Wysoki Sejmie!

Na posiedzeniu z dnia 30. stycznia 1897 uchwalił Wysoki Sejm projekt ustawy o zezwoleniu gminie Delatyn na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych i od piwa na lat trzy, według następującej taryfy:

1) od jednego litrostopnia alkoholu (podług stopniowego alkoholometra) po 3 ct., czyli od 100 litrostopni (hektolitra) alkoholu po 3 zł. w. a.;

2) od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych i rumu po 1½ ct. — czyli od hektolitra po 1 zł. 50 ct. w. a.

3) od jednego hektolitra piwa krajowego po 1 zł. w. a. od zagranicznego zaś po 1 zł. 20 ct. w. a.

Najwyższem postanowieniem jednak z 22. sierpnia 1897 odmówioną została powyższemu projektowi ustawy Najwyższa Sankcja, albowiem opłatę od piwa zagranicznego ustanowiono wyższą jak od piwa krajowego, co jest „niedopuszczalne ze względu na traktaty handlowe, zawarte z Państwem Niemieckiem, względem z Włochami i Belgią, według których konsumpcja produktów tych państw w Austrii nie może być obciążoną wyższymi opłatami wewnętrznymi jak konsumpcja odpowiednich krajowych produktów“.

Wskutek tego ustanowiła Rada przyboczna zarządu gminnego w Delatynie uchwałą z 4. listopada 1897 opłatę od jednego hektolitra piwa tak zagranicznego jak i krajowego w wysokości 1 zł. w. a. i wniosła ponowną petycję o zezwolenie na pobór rzeczonych opłat według taryfy w powyższy sposób zmiennej.

Rada przyboczna uchwaliła przytem ponownie prośbę o przyznanie gminie prawa poboru opłaty gminnej od słodzonych napojów i rumu po 10 ct. od litra, opłata ta jednak dopuszczoną być może tylko w wysokości 1½ od litra, względnie 1 zł. 50 ct. od hektolitra.

Wydział krajowy powołując się na swe zeszłoroczne sprawozdanie z 29. stycznia 1897 l. 2.155, stwierdza ponownie, że zaprowadzenie proszonych opłat jest dla gminy nieodzownem ze względu na niekorzystne stosunki majątkowe gminy.

Budżet gminy bowiem na rok 1897 wykazuje:

w dochodach	. 7.190 zł. 93 ct.
w wydatkach	. 9.648 „ 93 „
niedobór	. 2.458 zł. — ct.

na którego pokrycie nałożono 50% dodatek do podatków bezpośrednich; nadto nałożono 16% dodatek na pokrycie niedoboru budżetu szkolnego w kwocie 796 zł. 82 ct.

Budżet powyższy atoli nie obejmował wszystkich potrzeb gminy, nie wstawiono bowiem jeszcze następujących należności:

1) Dyety kierownika Zarządu gminy w kwocie 1.095 zł.:

2) Raty pożyczki zaciągniętej z funduszu ubogich w kwocie 1.500 zł.;

3) pożyczka 2.000 zł., zaciągnięta z funduszy powiatowych;

4) Reszta kosztów urządzenia tarygowicy w kwocie 600 zł.

Pokrycie tych należności dodatkami do podatków bezpośrednich, które w niniejszym wypadku należałoby nałożyć w wysokości 100% spowodowałoby niezapreczenie nadmierne obciążenie mieszkańców miasteczka i podkopałoby na długie lata ich siłę podatkową i tak już poważnie obciążoną.

Gmina znajduje się przeto w przymusowym położeniu wyszukania sobie innego źródła dochodu dla uregulowania swoich stosunków finansowych.

Dla tych powodów zgodziła się c. k. Dyrekcyja galicyjskiego funduszu propinacyjnego jeszcze odezwą z dnia 8. stycznia 1897 l. 9296/96 na nadanie gminie prawa poboru opłat od napojów spirytusowych i od piwa z tem zastrzeżeniem, że co do wydzierżawienia tego prawa, względnie co do połączenia tej dzierżawy z dzierżawą prawa propinacji w Delatynie, zawrze gmina uogdę z c. k. Dyrekcyją, względnie z dzierżawcami prawa propinacji w Delatynie. Zastrzeżenie to udzielił Wydział krajowy jeszcze rozporządzeniem z 19. stycznia 1897 l. 2155 Zarządowi gminy do wiadomości i zastosowania się.

Wydział krajowy przeto wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić dołączony projekt ustawy.

### Ustawa

z dnia . . . . . o zezwolenie gminie Delatyn na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych i od piwa.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam.

### Art. I.

Gminie miasteczka Delatyna zezwala się pobierać w latach 1898, 1899 i 1900 opłaty gminne od poniżej wyszczególnionych napojów w gminie wyrabianych lub w jej obręb sprowadzanych i w niej zużywanych według następującej taryfy:

1) od jednego litrostopnia alkoholu (podług stustopniowego alkoholometra) po 3 ct. czyli od 100 litrostopni (hektolitra) alkoholu po 3 zł. w. a.

2) od jednego litra słodzonych napojów spirytusowych i rumu po 1½ ct. czyli od hektolitra po 1 zł. 50 ct. w. a.

3) od jednego hektolitra piwa tak krajowego jak i zagranicznego po 1 zł. w. a.

### Art. II.

Do uiszczenia powyższej opłaty obowiązani są wszyscy, którzy napoje w art. I. poszczególnione dla konsumcyi miejsco-

wej wyrabiają, lub sprowadzają bądź to na sprzedaż, bądź to na własny użytek.

W wypadkach, w których wódka wolna jest od opłaty podatku konsumcyjnego w myśl §. 6. ustawy z 20. czerwca 1888 dz. p. p. Nr. 95, wolna jest ona także od opłaty gminnej w art. I. wymienionaj.

### Art. III.

Okręg poborowy stanowi gmina miasteczka Delatyna.

### Art. IV.

Ta opłata ciąży tylko na konsumcyi w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkcji ani obrotu handlowego.

### Art. V.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Rząd w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

### Art. VI.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

**Marszałek.** Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

**Sekretarz p. Niezabitowski.** Wnoszę przyjęcie odczytanej ustawy en bloc.

**Marszałek.** Jest wniosek przyjęcia tej ustawy en bloc. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Kto przyjmuje tę ustawę en bloc, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustawa jest przyjęta.

**Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. Wereszezyński.** Wnoszę przyjęcie tej ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

**Marszałek.** Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść (Większość). Ustawa jest przyjęta w trzecim czytaniu.

Porządek dzienny wyczerpany. Celem postawienia wniosku zapisał się do głosu p. Jordan.

**Marszałek.** P. Jordan ma głos.

**P. Dr. Jordan.** Między komisjami, które się ukonstytuowały pominęto komisję sanitarną, dlatego, że rzekomo brak materiału dla tej komisji. Tymczasem materiał jest, jest sprawozdanie V. departamentu Wydziału krajowego, którego budżet rozporządza kwotą 1,125.000 zł.,



a nadto nadpłynie jedna i druga sprawa ważna, i już słyszy się o ruchu z powodu jubileuszu cesarskiego fundowania szpitali, więc prawdopodobnie materiału nie braknie, a ponieważ według mego zdania sprawy sanitarne są wielkiej wagi, przeto wnoszę utworzenie komisji sanitarnej, któraby jak dotychczas składała się z 9 członków, i aby tej komisji przydzielone zostały petycje sanitarne oraz sprawozdanie z czynności Departamentu V. Wydziału krajowego, które to przedmioty przekazał Wysoki Sejm komisji administracyjnej.

**Marszałek.** Kto popiera ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest dostatecznie poparty.

Pan Jordan stawia wniosek utworzenia komisji sanitarnej z 9 członków. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z wnioskiem p. Jordana, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Następnie stawia p. Jordan wniosek, aby sanitarne petycje i sprawozdania Departamentu V. przydzielone komisji administracyjnej przeszły do komisji sanitarnej. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

**P. Barwiński.** Proszu o hołos.

**Marszałek.** P. Barwiński ma głos.

**P. Barwiński.** Meży komisjami, kotri zistalý wybrani, jest odna duże ważna, komisya gospodarstwa krajewoho, w kotrij ruskij klub ne maje swoho zastupnyka . . . .

**Marszałek.** Przepraszam p. posła. Przedewszystkiem muszę szanownego posła zapytać, czy przemawia w kwestyi komisji sanitarnej, czy jakiej innej?

**P. Barwiński.** W innej kwestyi.

**Marszałek.** To udzieli mu potem głosu. Czy żąda jeszcze kto głosu w sprawie wniosku p. Jordana? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z wnioskiem p. Jordana, aby sprawy sanitarne i sprawozdanie Departamentu V. przekazano komisji sanitarnej, której wybór Sejm właśnie uchwalił, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Udzielam teraz głosu p. Barwińskiemu.

**P. Barwiński.** Ja z ohladu na toje, szczo w komisji gospodarstwa krajewoho ne ma ruskoho zastupnyka, wnoszu, szczyoby Wysokij Sojm pobilszyw czysło człeniw sej komisji z 18 na 19, jak buło tamtoho roku.

**Marszałek.** Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Poseł Barwiński żąda, aby liczbę członków komisji gospodarstwa krajowego powiększyć z 18 na 19. Kto się z tem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Proszę p. sekretarza o odczytanie interpelacyi.

**Sekretarz p. Niezabitowski (czyta):**

**Interpelacya**

do Jaśnie Wielmożnego Pana Komisarza rządowego.

Obecny system ściągania podatków rządowych dla ludności odległej od siedziby c. k. Urzędów podatkowych jest niedogodny, z wielkimi trudnościami i kosztami połączony, bo najprzód każdy kontrybuent chcąc odpłacić wymierzone podatki musi odbyć 25 do 30 kilometrową podróż do c. k. Urzędu podatkowego, stracić przytem dwa dni czasu, ponieść niekiedy więcej kosztów podróży, niż sam podatek wynosi; wiele jest takich kontrybuentów po gminach, którzy po kilkadziesiąt, a nawet po kilkanaście centów podatku opłacają, a celem odpłacenia tychże muszą odbyć 30 kilometrową podróż do c. k. Urzędu podatkowego, a nadto, gdy tego samego dnia z powodu napływu kontrybuentów odpłacić nie mogą, muszą na noc pozostać, płacić noclegi, kupić dla siebie wyżywienie i dopiero na drugi dzień i to późno w nocy do domu powracać.

Przed laty o wiele było dla ludu dogodniej, gdy Zwierzchności gminne przez ustanowionych kolektantów odbierały w gminie podatki, odbiór tychże wpisywały w tabele podatkowe i kwitowały w dzienniku i w książkach podatkowych, a następnie zebrane pieniądze odsyłały pocztą do c. k. Urzędu podatkowego.

Z uwagi, że ludność zachodniej Galicyi żali się na utrudniony system ściągania podatków, zapytują się przeto podpisani, czyli Wysoki c. k. Rząd jest skłonny powierzyć pobór podatku gruntowego i klasowo-domowego gminom od siedziby Urzędów podatkowych oddalonym i pozwoli gminom a względnie ustanowionym przez gminę kolektantom kwitować złożone podatki, a następnie czyli Wysoki Rząd raczyłby za te czynności udzielić kolektantom odpowiednie wynagrodzenie?

Interpelujący:  
W. Szwed w. r.

Potoczek, A Średniawski, Styła, F. Krempa, Wójcik, Data, Kramarczyk, Dr. Bernadzikowski, Warzecha, Ostapczuk, Nowakowski, Winniczuk, Niebyłowicz, Bojko, Żardecki.

**Marszałek.** Interpelacyi tej udzielię p. komisarzowi rządowemu.

Pozwalam sobie jeszcze raz ponowić prośbę do p. przewodniczących komisyi, aby zechcieli na dziś lub na jutro wszystkie wybrane komisye na posiedzenie zwołać celem zebrania materyału do obrad. Pozwalam sobie dlatego tę prośbę ponowić, bo — o ile wzrok mnie nie myli — na tablicy komisyi widzę posiedzeń bardzo mało zapisanych. Porządek dzienny następnego posiedzenia, które się odbędzie jutro we czwartek dnia 30. b. m. o godzinie 10 przed południem, jest następujący (czyta):

Porządek dzienny

3. posiedzenia, 3. sesyi, VII. peryodu

Sejmu galicyjskiego,

które się odbędzie

we czwartek dnia 30. grudnia 1897 o godz. 10 przed południem.

1. Pierwsze czytanie wniosku posła Szczepanowskiego o przekazanie prawa propinacyi na rzecz funduszu krajowego.

2. Pierwsze czytanie wniosku posła Merunowicza o przyjęcie na fundusz krajowy obowiązku opłaty procentów od pożyczek komunalnych do wysokości 1 miliona złr. dla niesienia pomocy okolicom dotkniętym klęskami elementarnymi

3. Pierwsze czytanie wniosku posła Barwińskiego o zaprowadzenie z rokiem szkolnym 1898 99 obowiązkowej nauki obu języków krajowych w szkołach średnich.

4. Pierwsze czytanie wniosku posła Barwińskiego o utworzenie w roku 1898 w Tarnopolu gimnazjum ruskiego imienia Cesarza Franciszka Józefa I.

5. Wybór komisyi komasacyjnej z 19 członków, sanitarnej z 9 członków i uzupełniający wybór jednego członka komisyi gospodarstwa krajowego.

6. Sprawozdanie komisyi budżetowej w przedmiocie prowizoryum budżetowego na I. kwartał 1898.

Sprawozdawca poseł Piniński

Posiedzenie zamykam.

*(Koniec posiedzenia o godz. 1 minut 20 z południa).*